

W.P.

ur. 1921; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, kino, lubelskie kino, dzieciństwo, życie codzienne

Kina w przedwojennym Lublinie

Chodziłam do kina, to było ciekawe, że do kina można było wejść w czasie trwania seansu. Nie było takich przerw, że seans się kończy, wszyscy wychodzą i następnego wchodzi. Przed wojną można było w trakcie seansu wejść do kina. Były kina prywatne, takie kino, które było najbliżej mojej dzielnicy, to było kino Venus. To jest na 1 Maja, tam gdzie później było [kino] Robotnik w tym miejscu. To było prywatne kino. Drugie kino to było kino Apollo, które do dzisiaj istnieje na ulicy Peowiaków, [nazywa się] Wyzwolenie. Po drugiej stronie było kino, nie pamiętam, jak się nazywało, też było kino. I było duże kino Corso, tutaj, gdzie jest hotel Europa, jak się idzie tą ulicą, gdzie teraz stoją taksówki, przy końcu tych domów, gdzie jest hotel Europa, w dół jak się schodzi, to po prawej stronie było kino Corso. Największe kino w Lublinie. 9 września ono zostało zbombardowane, zniszczone, już później nieodbudowane. Te budynki, które teraz [tam] są, no to już są budynki powojenne właśnie na miejscu, tego kina. Było kino jeszcze na Starym Mieście, o które teraz jest taka wojna, ciągle się mówi, do kogo to kino ma należeć. Kiedyś podobno było teatrem, ale już za moich czasów to tam było kino na Starym Mieście. Nie wiem, jak ono się nazywało, już nie pamiętam. Wiem, że tam było kino.

Data i miejsce nagrania	2006-09-01, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"